

Adres Redakcji:
Lwów, ul. Tarnowskiego 79.

Adres Administracji:
Plac Cłowy L. 1.

GŁOS

URZĘDNICZY

Cena
50 groszy

Organ małopolskich urzędników rachunkowo-kasowych.

Redaguje Komitet — grupa kasowa.

Wychodzi raz w miesiącu.

Wydaje Towarzystwo małopolskich urzędników rach.-kas.

Kierownik pisma: Stanisław Maciszewski.

Nr. konta P. K. O. 141.944.

Odpowiedzialny redaktor: Marceł Krajewski.

Wszystkim Czytelnikom, Członkom Towarzystwa, Przyjaciołom i Współpracownikom pisma, bratnim Organizacjom w Krakowie, Warszawie, Poznaniu, na Pomorzu i Kresach wschodnich, składa życzenia pomyślności z Nowym Rokiem!

Redakcja „Głosu Urzędniczego“.

Nasz bilans.

Z bieżącym Nowym Rokiem rozpoczynamy piąty, kalendarzowy okres roczny istnienia naszego pisma. Stając na progu nowego okresu rocznego, z którym po wsze czasy przywykła ludzkość łączyć nadzieje na lepszą przyszłość i rozważać przeżyte radości i smutki okresu ubiegłego, spoglądamy w przeszłość, rozważając co przyniósł nam rok przeżyty, i czy wysiłki nasze nie poszły na marne. I jeżeli niewiele mamy powodów do radośnych wzruszeń, nie mamy też powodów do zbytniego smutku, gdyż bilans naszych zysków i strat równoważy się zupełnie mimo przykrych niespodzianek i częściowych niepowodzeń.

Już sam tylko ten jeden fakt, iż w tak trudnych warunkach wydawniczych zdołaliśmy się utrzymać, stanowi dla sprawy zysk bardzo poważny. Rok ubiegły przyniósł nam bowiem wielki uszczerbek moralny i materialny przez rozłam w łonie naszej organizacji, grozący utratą wywalczonej pozycji urzędników rachunkowo-kasowych i załamaniem się podstaw finansowych Towarzystwa. Lecz posiew idei solidarności głoszonej od kilku lat przez nasz organ zapobiegł utracie placówki, gdyż na pomoc pospieszyły organizacje urzędników rachunkowo-kasowych, w tym właśnie roku na zasadach naszego statutu powołane do życia, przedewszystkiem z Wielkopolski i Pomorza, bardzo ofiarnie z Krakowa, a nadto luźnie lecz licznie, koledzy z Mazowsza, Polesia, Kresów wschodnich i innych ziem Polski. I gdybyśmy tylko ten jeden sukces mieli zapisać na rachunek zysków w bilansie naszej akcji, możemy z otuchą spoglądać w przyszłość, gdyż pod sztandarem hasła naszych skupia się dziś około 60% kolegów z Kas skarbowych w Polsce. To drugi i nie ostatni efekt, większy od materialnego, który przyczynił się tylko do podtrzymania pisma, zachwianego przez ubytek prawie połowy członków. Z wdzięcznością też i otuchą możemy patrzeć na wynik organizacyjnych zabiegów naszych w roku ubiegłym, który przyniósł zjazd przewodniczących organizacji urzędników rachunkowo-kasowych w Warszawie, oraz ściślejsze porozumienie tych organizacji pod patronatem Stowarzyszenia urzędników skarbowych w Warszawie. Porozumienie to zapewniło akcji naszej w sprawie najaktualniejszej, przez utworzenie Sekcji kasowej, poparcie potężnej i wpływowej organizacji skarbowców.

Tę ostatnią zdobycz również musimy zaciągnąć po stronie zysków, gdyż niepomyślne dla rozwoju organizacji wypadki i nastrój po rozłamie, najmniej sprzyjały utrzymaniu się prestiżu Towarzystwa na tym samym poziomie.

Jeżeli tedy rezultaty akcji awansowej stanowią stratę w naszym bilansie, to nie jest ona bolesną, gdyż etaty kasowe przypadły naszym kolegom z Urzędów Skarbowych, którym przypadek wyrządził od kilku lat krzywdę. Nie możemy wprawdzie bez zastrzeżeń godzić się na zasadę mianowań wedle listy starszeństwa z pominięciem względów na odpowiedzialne stanowiska, zwłaszcza przy mianowaniach do najwyższego osiągalnego stopnia, jednak i nie możemy zwalczać sposobu wyrównania ich pokrzywdzenia, o naprawę którego sami oddawna zabiegaliśmy.

Poważną stratę poniósł zawód kasowy przez postanowienie zmian reorganizacyjnych — chwilowo wstrzymanych — i gdyby one miały się utrzymać w tej formie, stanowiłyby najpoważniejszą pozycję strat bilansu. Istnieje jednak nadzieja zmniejszenia jej właśnie przez dodatnie wyniki zabiegów o solidarność kolegów.

Z całej Polski i przyrzeczenie S. U. S. w Warszawie opracowania memorjału w duchu postulatów urzędników rachunkowo-kasowych — zdążających do utrzymania znaczenia zawodu na tym samym poziomie.

Na ogół przeto oceniając wypadki w życiu organizacyjnym i zawodowym nie mamy powodów do zbyt pesymistycznej oceny już wydarzonych i do ponurych horoskopów na najbliższą przyszłość.

Ufni w słusność naszej sprawy, silni solidarnością, krzepimy się otuchą, że kilkuletnia nasza praca w najbliższej przyszłości przyniesie plon, i że szczęśliwie ominiemy grożące nam niebezpieczeństwo.

Więc *Sursum Corda!*

St. M.

Uchwały kongresu

Zrzeszeń Pracowników Państwowych i Samorządowych, odbytego w Warszawie w dniach 29-go do 30-go października 1927 r.

I.

W DZIEDZINIE UPOSAŻENIOWEJ.

1. Uposażenie wszystkich osób, pozostających w publiczno-prawnym stosunku służbowym do Państwa reguluje jedna

ustawa, w myśl zasady, że przy równych studiach, równych latach i równych kwalifikacjach ma być także jednakowe uposażenie. O ile uposażenie sędziów, prokuratorów, oraz osób wojskowych będzie unormowane odrębną ustawą, ma być oparte na tych samych podstawach.

2. Ma być ustanowionych 14 grup uposażenia.

3. Uposażenie ma być ustalone w stałej walucie t. j. w złotych.

W poszczególnych grupach uposażenia mają być ustanowione szczeble, które osiągać się będzie w sposób dotychczasowy. Uposażenia poszczególnych grup i szczebli mają być w ten sposób przeliczone na złote, że dotychczasową ilość punktów łącznie z dodatkiem regulacyjnym mnoży się przez mnożną w wysokości odpowiadającej wskaźnikowi drożyznianemu, ustalonemu przez komisję statystyczną, t. j. 57 gr. za punkt.

Zarazem zastrzega się, by ustalone w ten sposób uposażenie w miarę poprawy sytuacji gospodarczej państwa ulegało stopniowemu zwiększeniu, aż do takiej wysokości, któraby zabezpieczała pracownikom byt i odpowiadała godności ich stanu.

4. Dodatek ekonomiczny ma być nadal utrzymany z tem, że winien on być przeliczony w sposób powyżej wyszczególniony t. j. 44 punkty po 57 gr. Dodatek ten przysługuje dla każdego członka rodziny bez ograniczenia ilości członków rodziny, według dotychczasowych norm.

5. Należy przyznać dodatek kresowy w wysokości 40% pobieranego uposażenia, dodatek stołeczny w wysokości 30%, oraz dodatki wielkomięskie i w miejscowościach przemysłowych, górniczych wreszcie w zdrojowiskach na czas sezonu w wysokości od 10 do 20%.

7. Żądając wprowadzenia automatycznego awansu w myśl rezolucji dotyczącej zmiany ustawy o państwowej służbie cywilnej Kongres wyraża postulat, by pracownicy państwowi otrzymywali wyższe szczeble w posiadanej grupie według norm dotychczasowej ustawy.

7. W razie zamianowania do wyższego stopnia służbowego funkcjonariusza, który ze względu na posiadany szczebel, posiadał przed nominacją płacę zasadniczą, równającą się co do wysokości płacy nowego, wyższego stopnia, lub płacę wyższą od tego nowego stopnia, otrzymuje ten funkcjonariusz płacę tego szczebla w wyższym stopniu, który jest wyższy od płacy ostatnio przez zamianowanego pobieranej.

Funkcjonariuszowi mianowanemu do wyższego stopnia, zalicza się do osiągnięcia najbliższego szczebla w tym nowym stopniu ten czas ułamkowy służby, który mianowany funkcjonariusz wysłużył do automatycznego osiągnięcia należnego, wyższego szczebla w poprzednim niższym stopniu przed nominacją, nawet w tym wypadku, gdyby w poprzednim niższym stopniu nie był przewidziany wyższy szczebel.

8. Czas urlopów bezpłatnych dla celów naukowych pozostających w związku ze służbą, podlega również zaliczeniu przy posuwaniu się w szczeblach.

9. W razie sprawowania przez funkcjonariusza na zarządzenie przełożonej władzy (art. 27 ustawy o państwowej służbie cywilnej z dn. 17. II. 1922 r.) czynności poza godzinami służbowymi, należy się funkcjonariuszowi za każdą godzinę nadobowiązkowej służby ta część płacy zasadniczej, jaka przypada danemu funkcjonariuszowi za godzinę obowiązkową, bez dodatku na mieszkanie.

10. Należy przyznać dodatki na mieszkanie. Wysokość tych dodatków winna być unormowana według pełnych stawek komornego, wziętych za podstawę wymiaru dotychczasowego dodatku dla b. dzielnicy austriackiej, unormowanych ustawą o ochronie lokatorów, z tem, iż dla I do IV stopnia służbowego bierze się za podstawę wartość mieszkań 6-cio pokojowych, dla V do VIII stopnia służbowego wartość 5-ro pokojowych, dla IX do XIII stopnia służbowego — wartość 3-ch pokojowych, wreszcie dla dalszych niższych grup wartość mieszkań 2-pokojowych.

Nadto dodatek na mieszkanie winien być podzielony na 5 klas, jednakowoż nie tylko według ilości mieszkańców, lecz także z uwzględnieniem stosunków drożyznianych i mieszkaniowych. Zaliczenie to uskutecznia Rada Ministrów.

Kwestja dodatku mieszkaniowego dla funkcjonariuszów wojew. Śląskiego płatnych ze skarbu państwa winna być unormowana analogicznie jak dla funkcjonariuszów płatnych ze skarbu Śląskiego.

11. Należy przyznać dodatek za kierownictwo funkcjonariuszom, zajmującym chociażby czasowo kierownicze stanowiska.

12. Konsekwentnie z żądaniem wprowadzenia czasowego automatycznego awansu Kongres domaga się bezwarunkowo także jednorazowego nowego zaszerzowania, z uwzględnieniem całej ilości lat służby tak polskiej, jak i już zaliczonej do wysługi lat.

13. Kredyty na pomoc lekarską winne być w ten sposób otwierane, by zabezpieczały pracownikom możliwość natychmiastowego otrzymania ich należytości.

Leczenie klimatyczne ma być na każdy rok kalendarzowy zabezpieczone. Wogóle sprawa pomocy lekarskiej ma być w ten sposób regulowana, by zabezpieczała pracownikom pełną, skuteczną i należytą pomoc lekarską.

14. Należy uwolnić dzieci funkcjonariuszów od wszelkich opłat w państwowych zakładach naukowych, oraz zwracać według dotychczasowych norm opłatę w prywatnych uczelniach,

15. Pobierany specjalnie tylko w b. zaborze pruskim 3% dodatek komunalny do podatku dochodowego ma być zaniechany.

16. Inne postanowienia dotychczasowej ustawy uposażeniowej, które nie są sprzeczne z powyższymi zasadami, mają być nadal w całej pełni utrzymane, względnie w nowej, wyjść mającej, ustawie wprowadzone.

17. Projekt rządowy, dotyczący spraw uposażeniowych, ma być przed zdecydowaniem dany do oświadczenia się ogólnemu Zrzeszeniu Związków i Stowarzyszeń Funkcjonariuszów Państwowych i Samorządowych Rzeczypospolitej Polskiej.

Towarzystwo Małopolskich urzędników rachunkowo-kasowych we Lwowie.

Zmiany reorganizacyjne w stosunku służbowym Kas Skarbowych, ustanowione rozporządzeniem p. Ministra Skarbu z 20. czerwca 1927, Dz. U. P. Nr. 166.

Memorjał

przedłożony Centralnemu Zarządowi Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych Rzplitej Polskiej w Warszawie.

Na podstawie uchwały Nadzwyczajnego W. Zgromadzenia członków Towarzystwa małopolskich Urzędników rach. kasowych z okręgu Izby Skarbowej lwowskiej z dnia 9 października 1927, oraz uchwały plenum Centr. Zarządu S. U. S. z 28 paźdz. 1927 w Warszawie, przedkłada Zarząd podpisanej organizacji zawodowej memorjał w sprawie zmian reorganizacyjnych, postanowionych rozporządzeniem P. Ministra Skarbu z 20. czerwca 1927 Dz. U. P. Nr. 66 z prośbą o poddanie go rozpatrzeniu Sekcji Kasowej S. U. S. oraz o podjęcie usiłowań w kierunku uchylecia, względnie złagodzenia tych postanowień powyższego rozporządzenia, które zmieniając charakter samoistnych dotąd Kas skarbowych na podwładne urzędy wykonawcze i określając stopień zależności służbowej urzędników kasowych, z powodu daleko posuniętych ograniczeń kompetencji bezpośredniego zwierzchnictwa kas skarbowych, oraz zbyt rozszerzonych uprawnień nadzoru, wyrządzić mogą szkodę interesowi służby kasowej, samym zaś urzędnikom kasowym krzywdę moralną i materialną.

Rozporządzenie P. Ministra Skarbu z 20. VI. 1927 Dz. U. P. Nr. 66 rozszerzając zakres działania Kas skarbowych, przez nałożenie na nie obowiązku prowadzenia ksiąg bierczych i egzekucji, zwiększa odpowiedzialność bezpośrednio odpowiedzialnego zwierzchnictwa, z równoczesnem uszczupleniem jego znaczenia przez następujące postanowienia:

a) uzależnienie rozkazodawstwa sprawowanego dotąd przez naczelnika kasy od porozumienia i zgody księgowego (§ 76).

b) powołanie nowego czynnika nadzoru, w osobie naczelnika urzędu, któremu w myśl tegoż zarządzenia, kasa skarbową nie podlega (§ 74) i przyznanie temuż w zakresie niektórych czynności praw bezpośredniego zwierzchnika (§ 88) oraz ogólnego nadzoru nad sprawami wewnętrznego kierownictwa kasy skarbowej, których załatwianie określone jest obowiązkami naczelnika kasy (czuwanie nad przestrzeganiem godzin urzędowych, nad prawidłowem i szybkim załatwianiem stron, zachowaniem się personelu w biurze i t. p.)

c) poddanie pod nadzór osobisty personelu kasowego co do zachowania się w biurze i poza biurem (§ 90).

d) udzielenie prawa interwencji czynnikowi nadzorcemu, w razie zażaleń publiczności na nieprawidłowe działanie kasy (§ 90).

e) przyznanie temuż prawa wydawania opinii swojej w opisaniach kwalifikacyjnych urzędników kasy, nie wyłączając naczelnika Kasy i księgowego (§ 91 ust. 1).

f) nałożenie obowiązku na organ nadzorczy, przeprowadzania samodzielnie niespodziewanych rewizji kasy w wypadkach uzasadnionych podejrzeń o nadużycia w kasie (§ 91).

Na podstawie opinii zawodowych urzędników rach. kasowych opartej na wieloletnim doświadczeniu służbowym, podporządkowanie kas skarbowym w duchu tych postanowień, oddaje faktyczne zwierzchnictwo kasy skarbowej w ręce naczelnika odrębnego urzędu skarbowego, wyrządzając

urzędnikom zawodowym krzywdę moralną, odmawia bowiem im kwalifikacji do samoistnego kierowania agendami urzędu, w którym nabyli praktykę od chwili wstąpienia na służbę państwową, a nadto podaje w wątpliwość ich wartość moralną, co do zaufania, zamykając w zawodzie urzędnika kasowego dostęp temuż urzędnikowi w najwyższym nawet w tym zawodzie stopniu do samodzielnego stanowiska, jakim w pewnym zakresie winno być stanowisko naczelne odrębnej jednostki administracyjnej.

Zważywszy, że tak prowadzenie ksiąg bierczych, jak i agend egzekucyjnych, są czynnościami wchodzącymi w zakres uzdolnienia urzędników rach. kasowych i ich wyszkolenia zawodowego, oraz, że nie wymagają one surowszego nadzoru, jak inne niemniej ważne agendy kasowe, które podlegają tylko nadzorowi Wydziału III Izby Skarbowej i Izby Kontroli Państwa, wprowadzenie czynnika nadzorczego o charakterze administracyjnym, z równoczesnem obniżeniem powagi, znaczenia i pozycji hierarchicznej tak instytucji kas skarbowych, jak i ich faktycznego zwierzchnictwa, odczuwa ogół urzędników rach. kasowych zajętych w kasach skarbowych, jako obniżenie znaczenia zawodu urzędników kasowych, osobiście zaś jako nieusprawiedliwioną wynogami bezpieczeństwa interesu Skarbu Państwa, degradację. Oddanie bowiem nadzoru nad czynnościami, które nie wchodzi w zakres doświadczenia służbowego organu nadzorczego, nie może być inaczej przez urzędników podporządkowanych odczuwane, jak dyskwalifikacja pod względem etycznym materiału urzędniczego zajętego w kasach skarbowych, która prócz szkody moralnej kryje niebezpieczeństwo pokrzywdzenia urzędników rach. kasowych, także materialnie, wskutek otwarcia pola do interpretacji, kto faktycznie jest naczelnikiem kasy skarbowej, przy ewentualnem rozważaniu zasady przyznania do uposażenia dodatków funkcyjnych. Wprowadzenie bowiem czynnika nadzoru wyposażonego w uprawnienia do wydawania zarządzeń służbowych, do dysponowania personelem kasy, do czynnej interwencji w urzędzie nadzorowanym, czuwania nad przestrzeganiem godzin urzędowych i prawidłowego funkcjonowania kasy, wydawania opinii w opisaniach kwalifikacyjnych nie tylko młodszych lecz i zwierzchnich urzędników kasy, oraz przez nałożenie obowiązku przeprowadzania samodzielnej rewizji kasy (§ 88, 90 i 91) na wypadek podejrzenia o nadużycie, więc pod każdym pozorem, kwestję tę czyni otwartą, anulując znaczenie faktycznego zwierzchnictwa kasy do roli podwładnego naczelnikowi urzędu skarbowego, urzędnika o charakterze kierownika działu kasowego, urzędu skarbowego.

To obniżenie znaczenia i powagi stanowiska naczelnego w kasie skarbowej nie może pozostać bez wpływu szkodliwego na dyscyplinę wśród podwładnego personelu kasy i na układ wewnętrznych stosunków służbowych. Nietylko bowiem prowadzi ono do intryg i tworzenia się koterji, lecz zagraża lekceważeniem bezpośredniego zwierzchnictwa przez podwładny personel, który świadom jest tego, iż właściwym okiem władzy, instancją odwoławczą i decydującą jest organ nadzorczy. Ze stanowiska interesu Skarbu Państwa uzależnienie w tym stopniu naczelnictwa Kasy od naczelnictwa Urzędu skarbowego również nie może być uważane za korzystne, prowadzi ono bowiem do zupełnej bierności, co przy braku na miejscu czynnika nadzorczego nad urzędem skarbowym, którym to czynnikiem w urzędzeniach administracyjnych b. Austrii był Starosta, oddaje pełnię władzy w ręce organu nadzorczego, gdy przy względnem uniezależnieniu kasy skarbowej, stanowisko naczelnika kasy przy sprawowaniu agend wymagających nadzoru, stanowiłoby w in-

teresie Skarbu Państwa pewien równo-
ważnik.

Ponadto ustanowienie nadzoru osobi-
stego, z tytułu uznania wyższości hierarchi-
cznej urzędu, byłoby uwłaczające godności
urzędników kasowych, gdyż taki nadzór
wkraczałby w prywatne życie urzędnika,
w jego stosunki osobiste, w życie towarzy-
skie, wpływając upokarzająco na swobodę
jego przekonań politycznych i pozycję to-
warzysko-społeczną. Ponieważ tak ustawa
o państwowej służbie cywilnej, jak i prze-
pisy rachunkowo-kasowe, wyraźnie normują
sposób zachowania się w biurze i poza
biurem urzędnika państwowego, a nadto
czuwa nad nim opinia publiczna, zaostrze-
nie nadzoru pozasłużbowego, musi być od-
czute jako niezastępowane upokorzenie i śro-
dek represyjny do zmuszenia urzędnika ka-
sowego do unizoności, bierności i serwil-
izmu kastowego.

Ustanowienie kilku instancji kwalifika-
cyjnych wprowadza w żadnej innej gałęzi
służby państwowej nieznany system, co nie
może wpływać dodatnio na sprawiedliwy
osąd, i wyrobienie sobie pojęcia o faktycz-
nej wartości urzędnika przez władzę, gdyż
wobec znanego z doświadczenia tworzenia
się koterji za i przeciw przy dwoistości
i troistości rozkazodawstwa, każdy czynnik
uprawniony do wydawania opinii może
mieć inne zdanie, względnie może je w do-
wolny sposób wyrazić.

W końcu nałożenie na naczelników
Urzędów skarbowych obowiązku przeprowa-
dzania niespodziewanej rewizji kasy na
wypadek uzasadnionego podejrzenia o na-
dużycie (§ 91) może prowadzić do nadu-
życia tego prawa w celu skompromitowa-
nia w opinii niewygodnego urzędnika ka-
sowego, i narazić go na uszczerbek czci.
Nietylko jednak środek ten może być użyty
jako represja, gdyż uzasadnionego powodu
dostarczyć może złośliwy podszept, anonim,
wreszcie błędnie wysnute wnioski na pod-
stawie pozorów i spostrzeżeń.

Z powyższych powodów, jak i ogólnych
przyczyn przy końcu memorjału, tak w interesie
sprawności urzędowania, jak i w interesie
zawodu, w poczuciu pełnej świadomości
odpowiedzialności i obowiązków urzędnika
kasowego, i potrzeby niewłaczającej
godności służbowej i osobistej kontroli,
uprasza Zarząd podpisanego Towarzystwa
o spowodowanie rewizji powyższego
zarządzenia w następującym kierunku:

1) Uchylenie obowiązku naczelnika
Kasy skarbowej uzyskania zgody księgo-
wego na każdorazowe swoje zarządzenie,
i pozostawienie przy nim wyłącznie kierownictwa
czynnościami kasy, oraz aprobaty
pism na zewnątrz (§ 76, 77, 79).

2) Ograniczenie nadzoru (§ 74) do
wglądu w księgi biercze i sposobu prowa-
dzenia agend egzekucyjnych (§ 88) oraz
do wyrażenia uwag i spostrzeżeń w spra-
wozdaniu do Izby skarbowej, z wyłą-
czeniem uprawnień do dysponowania perso-
nelem kasowym w celu użycia go do akcji
egzekucyjnej. Obowiązek porozumienia co
do użycia personelu z Urzędów skarbo-
wych przydzielonego na ten czas i cel do
Kasy skarbowej, winno być nałożone na
naczelnika Kasy skarbowej.

3) Pełne uchylenie nadzoru nad perso-
nelem Kasy tak w biurze jak i poza biu-
rem, tudzież co do przestrzegania godzin
urzędowych, uchylenie prawa interwencji
bezpośredniej pod jakimkolwiek pozorem
(§ 90).

4) Uchylenie postanowienia co do wy-
dawania opinii przez organ nadzorczy
w opisaniach kwalifikacyjnych urzędników
kasy (§ 91 ust. 1).

5) Postanowienie, iż rewizję Kasy może
przeprowadzić organ nadzorczy (§ 91) tylko
na podstawie delegacji z Izby skarbowej,
na wypadek zaś uzasadnionych podejrzeń
o nadużycia, doniesienie organu nadzor-

czego rozpatrzy Izba skarbową i uzna o ile
one są uzasadnione, wydając odpowiednie
zarządzenie.

6) Scentralizowanie nadzoru fachowego
wyłącznie w Wydziale III Izby skarbowej
i utworzenie stanowisk zawodowych lu-
stratorów Kas skarbowych.

Do uzasadnienia przytoczonego powy-
żej, dodaje podpisana organizacja zawo-
dowa, że urzędnicy rachunkowo-kasowi
w Małopolsce zostali w komplecie prze-
jęci z etatu urzędników podatkowych byłej
Austrii, po wieloletniej służbie, w której
nabyli doświadczenia zawodowego. Mate-
riał ten zasila kadry urzędnicze w każdej
działalności Państwa, dając użyć się w każ-
dej gałęzi służby tak rachunkowo-kasowej
jak i referendarskiej i zajmując wszędzie od-
powiedzialne stanowiska. W samym okręgu
Izby skarbowej lwowskiej posiadającej od-
powiedni materiał z wyższym wykształce-
niem na stanowiska referendarskie, urzę-
dnicy rachunkowo-kasowi wyszli z etatu
urzędników podatkowych zajmują na 63
stanowisk naczelników urzędów skarbowych
1/4 posad, prócz stukilkudziesięciu referen-
darskich. Pochodzący z tego samego sta-
tusu urzędnicy kasowi posiadają takie same
aplikacje służbowe i mogą być użyty z rów-
nym pożytkiem w Urzędzie skarbowym,
jak na odwrót, urzędnicy z Urzędów skar-
bowych w Kasach skarbowych. Dowodzi
to wielkiej rutyny i biegłości urzędników
rach.-kasowych w Małopolsce, i przemawia
przeciw uważaniu ich za mniej wartościowy
materiał, nad którym należałoby roztoczyć
nadzór, przez czynnik z wyższym wykształ-
ceniem szkolnym. Wszyscy niemal urzę-
dnicy rach.-kasowi w Małopolsce są wie-
kiem latami służby starsi, posiadają pełne
kwalifikacje zawodowe i wykształcenie
szkolne wyższe od niższego, w przeważnej
części 6 klas gimnazjalnych, zaś pewien
odsetek (10%) dawniejszych urzędników
kasowych posiada pełne wykształcenie
średnie z egzaminem dojrzałości. Stanowiska
naczelnie osiągnęła większość po 20—30
latach służby. W obecnych warunkach, jak
wspomniano powyżej, z powodu niewystar-
czającej ilości kandydatów z akademickim
wykształceniem na stanowiska referendar-
skie, posady naczelników Urzędów skar-
bowych osiągają znacznie rychlej młodsi
wiekiem i latami służby urzędnicy, wzglę-
dnie o ile tych brak, również młodsi urzę-
dnicy rach.-kasowi z tego samego etatu,
co urzędnicy kasowi, wskutek czego sto-
sunek zawisłości służbowej urzędników ka-
sowych budziłby wśród nich usprawiedli-
wione rozgoryczenie. Skala nadzoru w § 88,
89, 90, 91 rozporządzenia, budzi słuszny
żal urzędników kasowych, iż z tytułu usta-
nowienia wyższości hierarchicznej stano-
wiska, na które w zasadzie wymagane jest
wyższe wykształcenie szkolne, mimo, iż
w praktyce, w całym państwie zaledwie ni-
kły odsetek na stanowiskach tych wykształ-
cenie to posiada, urzędnikom kasowym od-
mawia się zaufania do ich obowiązkowości,
uczciwości służbowej i form przyzwoitego
zachowania się. Wyższe wykształcenie szkol-
ne nie może bowiem dawać więcej podstaw
do zaufania, jak długoletnia wypróbowana
w służbie uczciwość i charakter.

Ponieważ w tych warunkach, zwłaszcza
po kilkuletniej samodzielności urzędników
kasowych, podporządkowanie hierarchiczne
urzędnikom młodszymi latami służby, wie-
kiem, a częstokroć i doświadczeniem służ-
bowym, byłoby dla urzędników kasowych
krzywdzące.

Zarząd podpisanego organizacji usilnie
uprasza o opracowanie takiej formy zmian,
która nie naruszając istoty nadzoru w ko-
niecznych ze względu na dobro służby
granicach, równocześnie wykluczałaby obni-
żenie dotychczasowego znaczenia i powagi
urzędnika kasowego.

W końcu nadmieniamy, że opinię po-
wyższą podzielają urzędnicy rachunkowo-

kasowi zorganizowani w zawodowych To-
warzystwach urz. rach.-kasowych w Kra-
kowie, Poznaniu i na Pomorzu, a nadto
w Kołach S. U. S. w okręgu innych Izb
skarbowych.

Za Zarząd Towarzystwa małopolskich Urzędników
rachunkowo-kasowych we Lwowie.

Sekretarz:

Saling.

Prezes:

Maciszewski.

W sprawie zniesienia zakazu przyjmowania praktykantów do służby kasowej.

Od przeszło dwóch lat obowiązuje za-
kaz przyjmowania na służbę kasową prak-
tykantów, z powodu czego w zawodzie tym
brak zupełnie narybku, który by mógł
z czasem zastąpić ubytki spowodowane
przez usuwanie się starszych urzędników
kasowych na emeryturę, przez śmierć i t. p.
Z innych powszechnie znanych powodów,
jak brak szkół w niektórych miejscowo-
ściach, trudności mieszkaniowych, braku
komunikacji t. i. p. urzędnicy starsi mający
obowiązki względem rodziny i społeczeń-
stwa skupiają się przeważnie w większych
środkach, co jest powodem, iż obsada
tych Kas skarbowych w takich miejsco-
wościach natrafia na duże trudności, gdyż
z materiału starszego czerpać jest niepodob-
ieństwem. Nadto wobec zarządzeń reduk-
cyjnych i naturalnego ubytku urzędników
kasowych w Małopolsce, także i w tych
większych środowiskach daje się odczuwać
brak sił, przeto nietylko względy humani-
tarne, lecz przede wszystkim służbowe sto-
ją na przeszkodzie przenoszeniu urzędników
kasowych starszych do miejscowości, w któ-
rych niema odpowiednich dla nich warun-
ków egzystencji.

Przyznać należy, że władze uwzględnia-
jąc te braki, kierują się przy przenoszeniu
urzędników starszych najdalej idącą wyro-
zumiałością, unikając rujnowania materjal-
nego ojców rodzin, jednak w niektórych
wypadkach nie da się tego uniknąć, gdyż
w żaden inny sposób ubytku zastąpić nie
można.

W samym tylko okręgu Izby skarbo-
wej lwowskiej ubytek sił w statusie urzę-
dników kasowych wynosi 46 etatów niżej
stanu zatwierdzonego, wskutek czego
w wielu miejscowościach panują takie
stosunki, że Kasy skarbowe obsadzone są
bądź zbyt młodym, niedoświadczonym per-
sonalem, bądź agendy urzędników kaso-
wych, jak funkcje kasjera, a nawet księgo-
wego spełniają urzędnicy manipulacyjni.

Stan taki jest zatrważający i wymaga
natężonego czuwania władzy, gdyż w służbie
rach.-kasowej w Kasach skarbowych, prócz
obznajomienia się z przepisami, po-
trzebne jest doświadczenie, zaradność, wy-
robienie życiowe i urobiony charakter, przy-
mioty, które tylko dłuższa służba może roz-
winąć, a których dokładna znajomość ze
strony władzy u personelu, jest do jej za-
ufania konieczną. Z powodu przeto tak
znacznego ubytku sił i zakazu przyjmowa-
nia praktykantów, zdarza się, że w niektó-
rzach kasach funkcje księgowych sprawują
młodsi asystenci liczący po kilka lat służby,
czego nie podnosi się jako zarzut, co je-
dnak na powagę służby i zawodu, dodate-
nio wpływać nie może, gdyż odpowiedzialne
te stanowiska wymagają odpowiedniego
wieku, który powinien pozostawać w pew-
nej proporcji do wieku i lat służby naczelnika,
zaś stopień służbowy odpowiadać
znaczeniu stanowiska. Braki te świadczą
aż nazbyt dobitnie przeciw opinii, iż w służ-
bie kasowej pozostaje nadmiar sił. Pod
względem liczebności, obsada Kas skarbo-
wych w Małopolsce, zwłaszcza w okręgu
Izby skarbowej lwowskiej jest przerażająco
niska. Cały szereg Kas obsadzony jest

trzema urzędnikami, tak, iż w razie wypadku choroby jednego z nich, dwaj pozostali stają się prawdziwymi niewolnikami obowiązku, gdyż nikt ich zastąpić nie może, i okazuje się potrzeba delegowania substytutu, narażająca Skarb Państwa na znaczniejsze koszty w ciągu krótszego okresu czasu, jak przewidziany w budżecie etat przez cały rok.

Postanowione wcielenie księgowości i egzekucji do Kas skarbowych również braków tych nie usunie, gdyż przeważnie przydzielony zostanie personel kancelaryjny, w końcu personel rachunkowy zajęty księgowością nie może bez szkody dla tego działu służby być użyty do czynności kasowych, oraz wymagać będzie również dłuższego zaznajamiania się z przepisami.

W przeważającej liczbie są to również urzędnicy starsi, których pewien procent ubywa co roku na emeryturę i również musi być przez przyrost młodych sił uzupełniany.

Jeżeli się uwzględni, że w najkrótszym przeciągu czasu, sądząc z wieku i lat służby urzędników małopolskich w Kasach skarbowych, zwłaszcza na wypadek uskutecznionego wcielenia księgowości i egzekucji, bardzo znaczna ilość urzędników kasowych przejdzie na emeryturę, można sobie przedstawić, że stan personalny w Kasach skarbowych w Małopolsce będzie wprost katastrofalny.

Jedynym środkiem zaradczym byłoby zadecydować już obecnie o zniesieniu zakazu przyjmowania praktykantów na służbę kasową i o wyrównaniu stanu faktycznego przyrostem, do wysokości zatwierdzonego preliminarza.

St. M.

Z ruchu organizacji urzędników rachunkowo-kasowych w Państwie.

Onegdaj podaliśmy wiadomość, że S. U. S. na plenarnym posiedzeniu Centralnego Zarządu 28 października b. r., które odbyło się z udziałem przedstawicieli organizacji urzędników rachunkowo-kasowych z Małopolski i z Wielkopolski uchwaliła utworzyć Sekcję dla działu służby kasowej w S. U. S., oraz rozpatrzyć postulaty organizacji terytorjalnych urzędników rachunkowo-kasowych.

Potwierdzenie podanej wiadomości znajdujemy w Nr. 11 „Czasopisma Skarbowego“ oficjalnego organu S. U. S. w sprawozdaniu z posiedzenia Zarządu S. U. S., w którym między innymi sprawami znajduje się ustęp o najaktualniejszej obecnie dla nas kwestji.

„W końcu omówiono sprawę ustosunkowania się do postulatów urzędników działu kasowego, a zwłaszcza do postulatów w sprawie zmiany rozporządzenia Ministra Skarbu z dnia 20 czerwca 1927 r. Dz. U. R. P. Nr. 66), oraz w sprawie zmiany tytułów służbowych dla urzędników II kategorii. Plenum Zarządu postanowiło przystąpić do utworzenia w swym łonie specjalnej Sekcji urzędników działu służby kasowej, która łącznie z delegatami organizacji na Małopolskę i Wielkopolskę, zajmie się sprawą zmiany powyższego rozporządzenia i w imieniu Zarządu S. U. S. opracuje odpowiedni memoriał. Odnośnie do zmiany tytułów uchwalono poprzeć petycję Towarzystwa urzędników kasowych“.

Po powzięciu tych uchwał, obecni na posiedzeniu delegaci Towarzystwa urzędników rachunkowo-kasowych, grupa kasowa, zgłosili oświadczenie przystąpienia w imieniu swych członków do S. U. S.“

Doniosłości tej uchwały Centralnego Zarządu S. U. S. nie potrzeba podnosić, ani uwypuklać. Jest ona pomostem rzuconym między najwpływowszą organizacją skarbowców a terytorjalnymi organizacjami skarbowych urzędników rachunkowo-kasowych, który wiedzie do ściślejszego zespolenia, dając mniejszym organizacjom oparcie o wyższy autorytet. Z drugiej strony nakłada ona

obowiązek solidarnego popierania tak moralnie, jak i materialnie usiłowań Centralnego Zarządu, o czym członkowie organizacji terytorjalnych, przez regularne wpłacanie wkładek pamiętać powinni.

Ze względu na ważność spraw będących przedmiotem postulatów urzędników kasowych, utworzenie Sekcji dla działu służby kasowej, jest zdobyczą terytorjalnych organizacji pierwszorzędного znaczenia, daje ona bowiem możliwość bezpośredniego przedstawiania spraw żywym słowem, a nadto stykania się bezpośrednio z czynnikami mającymi wpływ na ich kształtowanie się, wskutek czego tak obrona słusznych postulatów, jak i orientacja powołanych czynników w ich dodatnich i ujemnych skutkach zostanie znacznie ułatwioną. Przez powyższą uchwałę, Centr. Zarząd S. U. S. pozyskał wśród urzędników rachunkowo-kasowych więcej oddanych członków, niżby ich mogła pozyskać najwytrwalsza agitacja organizacyjna.

St. M.

Z Nowym Rokiem!

*Niech ten Rok Nowy, jako zbawcze stołce,
Wzmocni w nas ducha i porwie do czynu,
Byśmy w jedności, jak złączone końce
Stanęli w pracy nie żądni wawrzynu.
Lecz w cel nasz jeden wspólny zapatrzeni,
Byśmy jak bracia, razem szli złączeni.*

*Niech ten Rok Nowy da hasło do zgody
Tym, którzy zeszli w waśni na manowce,
Niechaj powrócą do dawnej zagrody,
Jako zbłąkane na pustyni owce,
A pasterz, chociaż mu uszły bezkarnie,
Znow je do serca swojego przygarnie.*

*Niech ten Rok Nowy da nam siłę do pracy,
Byśmy wytrwali w wspólnej naszej doli,
Pokażmy, żeśmy ofiarni Rodacy!
Chociaż niejedno nas gnębi i boli,
To kiedyś może za trudu ofiary,
Nad nami wdzięczne schylą się sztandary.*

Stanisław Smetana
Żółkiew

Kronika.

Zmiana adresu. Przypomina się, że listy do prezesa Towarzystwa małopolskich Urzędników rachunkowo-kasowych Stanisława Maciszewskiego, należy adresować, Lwów, ul. Kościuszki L. 9 — Kasa Skarbowa „A“ lub do prywatnego mieszkania ul. Rutowskiego L. 16. Pod tym samym adresem należy przysyłać pisma do Redakcji *Głosu Urzędniczego* adresowane na ręce kierownika pisma.

Przeniesieni z obrębu Izby Skarbowej we Lwowie do okręgu Wydziału Skarbowego na Górnym Śląsku:

Staszynski Stanisław, naczelnik Kasy Skarbowej w VIII st. sł. z Jaworowa, Sieniewicz Jan, zarządca podatku w IX st. sł. z Kasy Skarbowej w Samborze, Michniak Józef, zarządca podatku z Kasy Skarbowej w Krośnie, Kokošzynski Karol, kontroler z Oddziału rach. Izby Skarbowej lwowskiej.

Wstrzymanie redukcji. Jak się dowiadujemy z najmiarodajniejszych źródeł, zarządzona przed dwoma miesiącami redukcja skarbowych funkcjonariuszy państwowych, została rozporządzeniem ministerjalnym wstrzymana.

Dalsze odroczenie stabilizacji. Po dwukrotnym przedłużeniu ostatecznego, terminu stabilizacji funkcjonariuszy państwowych, który upłynął z końcem roku kalendarzowego 1927, wobec niedotrzymania terminu stabilizacji i przewlekających się prac z nią związanych, nastąpi dalsze przedłużenie terminu, jak donosi prasa codzienna i urzędnicza, na kilka miesięcy. Przypuszczalnie należy, że termin ten nie przesunie się poza okres roku budżetowego.

Wnioski nominacyjne. Jak w lipcu ub. roku, tak i w terminie styczniowym wszystkie niemal wolne etaty kasowe zostały przyznane kolegom z urzędów skarbowych, z których wielu po

dwudziestu kilku latach służby pozostawało dotąd w IX st. służbowym. Na decyzję w tym względzie wpłynęła lista starszeństwa służbowego. Ponieważ poprzednio awansowali urzędnicy kasowi w miarę opróżnionych stanowisk w podetacie kasowym, gdzie stale opróżniały się posady, konjunktura dla urzędników zajętych w kasach była pomyślniejsza. Przy obecnie stosowanym systemie, można wyrazić obawę, czy na odpowiedzialne stanowiska w kasach skarbowych, wkrótce znajdą się kandydaci, skoro odpowiedzialność ta nie znajduje ekwiwalentu w awansie przywiązany do stanowiska, ani w dodatkach za kierownictwo.

Niższy niż dotąd kredyt na remunerację dla urzędników kasowych, wpłynął na obniżenie skali przyznawanych dotąd remuneracji urzędnikom kasowym. Gdy w I półroczu kredyt ten wynosił przeciętnie po 60 zł na głowę, w II półroczu wynosił tylko 40 zł. Po uwzględnieniu pewnych różnic stanowisk i stopni służbowych, skala remuneracji przyznanych nie mogła być wydatniejszą.

Warunki pracy. Pod tym tytułem ukazała się praca p. Ludwika Landaua w odbicie ze statystyki Pracy wydawanej przez Główny Urząd Statystyczny Rzplitej Polskiej, a nadesłanej łaskawie naszej redakcji przez Główny Urząd Statystyczny w Warszawie.

Źródłowa praca p. Ludwika Landaua o uposażeniach urzędników państwowych w Niemczech, Austrii, Czechosłowacji obejmująca 38 stronic in quarto wielkiego formatu, pozwala zaznajomić się z systemami uposażeń w sąsiednich państwach i porównać je z systemem uposażeń polskich. Ze względu na jej wysoką wartość i interesujący ogół urzędników materiału, nie omieszkamy w streszczeniu zapoznać czytelników z jej treścią, ogłaszając kolejno dane co do uposażeń w Czechosłowacji i Austrii, oraz końcowe zestawienie i porównanie płac urzędniczych w tych trzech państwach, z polskimi.

Kalendarz Skarbowy na 1928 r. stanowiący jedyny w Polsce zbiór podręcznych wiadomości interesujących wszystkich mających jakąkolwiek styczność ze skarbowością, ukaże się nakładem Stowarzyszenia Urzędników Skarbowych w Warszawie. Cena egzempl. 4 zł, dla Urzędników skarbowych 3 zł. Nabywać można w wszystkich księgarniach. Zamówienia powyżej 10 egz. przyjmuje i dostarcza Sekretariat S. U. S. Warszawa ul. Orła L. 8. Członkowie naszego Towarzystwa będą mogli go nabywać w Zarządzie Towarzystwa Lwów, plac Cłowy L. 1.

Odpowiedzi Redakcji.

Sekcja Kraków. W żądanej sprawie odpowiemy po uzyskaniu dat statystycznych, których obecnie z powodu nawału zajęć w urzędach uzyskać w tak krótkim czasie nie mogliśmy.

Koń. konieczny Jaworów. W sprawie, o której Pan zapytuje narazie nie możemy udzielić żadnych informacji z powodu tajemnicy urzędowej.

Pan Naczelnik Kasy w Wierzbniku. Dziękujemy za poparcie. Pismo za czas od 1 lipca b. r. zostanie wysłane. Upraszamy o zawiadomienie ile numerów.

Pan Naczelnik Kasy w Chodzieżu. Reklamowane numery za listopad i grudzień wysłane. Upraszamy o dalsze poparcie.

Uposażenia urzędnicze w Niemczech.

Uposażenie składa się: a) z pensji zasadniczej, b) dodatku według miejscowości, c) dodatku na dzieci i na żonę, d) dodatku drożyznianego.

Pensja zasadnicza określa się według grupy uposażenia i „stopnia czasu służby“. Czas służby liczy się od dnia zajęcia stanowiska etatowego, przyczem ustawa zastrzega, że czas służby w charakterze dje-tarjusza niepowinien trwać dłużej niż 5 lat, dla wojskowych niż 4 lata, dla przyjętych przed l. IV. 1922 pracownic poczty, telegrafu, telefonu i kancelistek niż 8 lat. Przy rozpoczęciu służby urzędnik otrzymuje uposażenie, przewidziane dla pierwszego sto-

pnia, a następnie co dwa lata przesuwają się do następnych stopni aż do osiągnięcia najwyższego uposażenia w danej grupie. Przy awansie otrzymuje urzędnik najbliższe wyższe od dotychczasowego uposażenie, przyczem zmniejszenie zaliczonego czasu służby nie może przekroczyć 4 lat w jednym wypadku — (przy przejściu z grupy XII do XIII) — 6 lat. Przesunięcia do następnych stopni czasu służby następują tylko w niższych grupach uposażenia, podczas gdy pensje wyższych urzędników są stałe i od czasu służby nie zależą, pozatem przepisy o przesunięciach nie dotyczą urzędników biura Prezydenta i Kanclerza Rzeszy, których stopnie oznaczają swobodnie ci ostatni.

Uposażenia dzielą się na dwie zasadnicze kategorie, uposażenia rosnące A) (aufsteigende Gehälter) i jedolite B) (Einzehälter). Pierwszych jest XIII grup, drugich 7. W grupie uposażeń rosnących, I do V włącznie przeznaczone są dla niższych funkcjonariuszy. Podział stanowisk cywilnych odpowiada szarżom wojskowych do starszego sierżanta, względnie podporucznika w ciągu pierwszych 4 lat. Grupy uposażeń urzędniczych zaczynają się od IV. W tej grupie znajdują się asystenci kancelaryjni, ruchu, kolejowi, pocztowi, celni. Grupa uposażenia odpowiada grupie uposażeń starszych woźnych ministerjalnych, starszych listonoszy, nadkonduktorów, palaczy w lokomotywie, w wojskowości zaś sierżantowi. W grupie V uposażeń, znajdują się, asystenci kancelaryjni ministerjalni, administracyjni, kolejni, pocztowi, celni, podatkowi, skarbowi, sekretarze kancelaryjni, egzekutorzy podatkowi, kierownicy pociągów. Grupa ta odpowiada uposażeniu starszych laborantów, starszych palaczy w lokomotywie, z niższych funkcjonariuszy, w wojskowości zaś starszemu sierżantowi, podporucznikowi w ciągu pierwszych 4 lat. Grupa VI uposażeń, w której znajdują się urzędnicy, jak sekretarz kancelaryjni, ministerjalny, sekretarz, rejestrator, leśniczy, technik kolejowy równa się uposażeniu podporucznika po upływie 4 lat służby.

Grupa VII, starszy sekretarz, starszy rejestrator, leśniczy okręgowy, poczmistrz, sekretarz konsularny, tłumacz poselstwa równają się grupie uposażeń porucznika w ciągu 4 lat służby, grupa VIII inspektor, rejestrator ministerjalny, poczmistrz, kierownik większego urzędu, kartograf, topograf, inżynier kolejowy uposażeniu porucznika po upływie 4 lat.

W grupie IX uposażenie urzędników jak: starszy inspektor, starszy rejestrator ministerjalny, starszy poczmistrz, nadinżynier kolejowy etc. odpowiada uposażeniu kapitana w ciągu pierwszych 2 lat. W grupie X radca rządowy, kierownik biura (Amtmann) administracyjny, kolejowy itd., dyrektor kancelarii, nadleśniczy, równają się uposażeniem kapitanowi po upływie 2 lat.

W XI radca rządowy o ile nie w grupie X, dyrektor pocztowy, podatkowy kierownik leśnictwa, radca legacyjny poselstwa drugiej klasy, konsul pierwszej klasy, w wojskowości, major, kapitan korwety. W XII starszy radca rządowy, radca legacyjny pierwszej klasy, konsul pierwszej klasy, w wojskowości, podpułkownik, kapitan korwety. W XIII radca ministerjalny, prezydent Dyrekcji pocztowej mniejszej, Dyrektor Wydziału w większej Dyrekcji pocztowej, w wyższym urzędzie kolejowym chargé d'affaires, konsul generalny, poseł drugiej klasy, radca ambasady, w wojskowości pułkownik, kapitan morski.

W grupie uposażeń „B“ pensji jednolitych: B 1 Prezydent większej Dyrekcji pocztowej, wyższego urzędu kolejowego w wojsku pułkownik, kapitan morski. B 2. Prezydent jednej z głównych dyrekcji pocztowych, jednego z większych urzędów

kolejowych etc. w wojskowości, generał-major kontradmirał B. 3. Dyrektor ministerjalny w najwyższych urzędach, w wojsku generał-major kontradmirał. B. 4. Kierownik Biura Prezydenta Rzeszy komisarz dla okupowanych terenów, ambasador, w wojsku generał-porucznik, wiceadmirał, B. 5. Sekretarz stanu, prezydent Izby Obrachunkowej etc. generał, admirał. B. 6. Minister Rzeszy. B. 7. Kanclerz Rzeszy.

Wysokość pensji rocznych w mk. jest następująca:

Grupa uposażenia	Początkowa pensja zasadnicza	Ilość następnych stopni czasu służby	Sumy wzrostu	Najwyższa pensja zasadnicza
A I	804	8	I raz 36, II raz 24, III i IV raz 36, V - VII raz 60, VIII raz 48 =	1.164
A II	876	8	I i II raz 36, III - VI raz 60, VII raz 48, VIII raz 36 =	1.272
A III	960	8	I - V razy 60, VI raz 48, VII - VIII raz 36 =	1.380
A IV	1.104	8	I - IV razy 72, V raz 36, VI - VIII raz 48 =	1.572
A V	1.296	8	I raz 84, II - V raz 72, VI raz 48, VII raz 60, VIII raz 48 =	1.824
A VI	1.596	8	I - IV raz 108, V raz 96, VI - VIII raz 84 =	2.376
A VII	2.100	8	I-III razy 120, IV raz 180, V-VIII raz 120 =	3.120
A VIII	2.400	7	I-II razy 180, III raz 120, IV - VII razy 180 =	3.600
A IX	2.820	7	I - VI razy 180, VII raz 240 =	4.140
A X	3.600	7	I raz 300, II - VI raz 240, VII raz 300 =	5.400
A XI	4.200	7	I - VII razy 300 =	6.300
A XII	4.800	6	I-III razy 350, IV-VI razy 420 =	7.200
A XIII	6.300	4	I i II raz 900, III raz 600, IV raz 900 =	9.600
B. 1	10.500	—		10.500
B. 2	12.000	—		12.000
B. 3	13.500	—		13.500
B. 4	14.400	—		14.400
B. 5	18.000	—		18.000
B. 6	27.000	—		27.000
B. 7	30.000	—		30.000

Na podstawie uchwały budżetowej do pensji zasadniczej dolicza się dodatek wynoszący 12½% pensji dla grup A I—VI, 10% zaś dla wyższych grup, a więc A VII do XIII i wszystkich stałych pensji, stale od roku 1924

Urzędnicy nadetatowi (kandydaci) cywilni pobierają odsetki początkowej pensji zasadniczej tej grupy, w której byłby mianowany urzędnik, w razie normalnego przebiegu służby, a to: w pierwszym i drugim roku 95%, w trzecim 98%, w czwartym i piątym 100%.

Również do tych pensji doliczane są dodatki 12.5% względnie 10%, jak dla urzędników etatowych.

Dodatek według miejscowości. (Ortszuschlag) nosi obecnie charakter mieszkaniowego. Podzielony on jest na 5 klas wedle wykazu miejscowości. Wysokość jego zależy poza klasą miejscowości od pensji zasadniczej, bez 12.5% względnie 10%. Zalicza się go do emerytury wedle klasy B, pozatem ma znaczenie dodatku drożyznianego.

Roczna suma dodatku przy pensji zasadniczej:

Klasa miejsc.	Do 948 mk. VII	Ponad 948 do 1380, VI	Ponad 1380 do 2376, V	Ponad 2376 do 4140, IV	Ponad 4140 do 7200, III	Ponad 7200 do 12000, II	Ponad 12000 mk., I
Szereg km.	336	528	720	960	1320	1680	2100
A.	288	444	612	840	1140	1440	1800
B.	240	372	504	660	900	1200	1500
C.	180	288	396	540	720	900	1140
D.	132	216	288	396	540	600	840

Urzędnicy A. V w stopniu I i II otrzymują dodatek według klasy taryfowej V.

Urzędniczka zamężna według miejscowości tylko w wysokości połowy odpowiedniej sumy, nadetatowi w tej wysokości co etatowi, jeżeli otrzymują pensję zasadniczą, jak gdyby byli etatowymi.

Dodatek na dzieci i dodatek na żonę otrzymują wszyscy urzędnicy w jednakowej wysokości. Dodatek na dzieci prawe i legitymowane, przybrane lub utrzymywane przez urzędnika, nieprawe i pasierbów do 21 lat. Jednak od 16 roku życia dodatek wypłacany jest tylko wtedy, jeżeli dziecko z powodu uczęszczania do szkoły lub choroby niezdolne jest do zarobkowania i nie ma własnego dochodu, który by przekraczał sumę dodatku na dziecko (z odpowiednim dodatkiem drożyznianym). Jeżeli dochód własny dziecka przekracza tę sumę, nie dosięgając jednak podwójnej, wypłaca się tylko połowę. Wynosi do ukończenia 6 lat 16 mk., do 14 lat 18 mk., następnie 20 mk. miesięcznie. Dodatek na żonę, prócz żonatych otrzymują wdowcy, jeżeli utrzymują dziecko, na które należy się dodatek. Wynosi 10 mk. miesięcznie.

Dodatki drożyzniane określa każda ustawa budżetowa.

Obecnie charakter ten mają miejscowe dodatki szczególne (örtliche Sonderzuschläge). Dodatek ten przyznawany jest w wysokości 2%, 4%, 5%, 10% i 15% np. w Berlinie 5%, w Koblencji 10%. Odsetek ten obliczany jest od wszystkich poprzednich części składowych uposażenia pensji zasadniczej wraz z dodatkiem, według miejscowości, dodatków na dzieci i na żonę.

Uposażenie urzędników w służbie przygotowawczej nazywa się „odwoławne zasiłki na utrzymanie“. Ustala je władza przełożona. Wynosi ono w pierwszym roku służby przygotowawczej 45% uposażenia początkowego odpowiedniej grupy, nie wyższej jednak niż VII, w drugim roku 50%, w trzecim 55%. Ponadto mogą otrzymywać dodatki na żonę i dzieci w jednej wysokości oraz odpowiedni odsetek jako miejscowy dodatek szczególny.

Na podstawie specjalnych przepisów wypłacane są nadto „jednorazowe zasiłki“. W roku 1925 zostały one wypłacone w wysokości 20—25% uposażenia miesięcznego. W porównaniu z uposażeniami urzędników w Polsce, po uwzględnieniu różnicy wskaźników drożyznianych między Niemcami a Polską w kosztach żywności, (w Polsce znacznie niższych) uposażenia w Niemczech mają naogół wartość wyższą o 45—50% dla urzędników cywilnych, dla wojska 20—35%. Pod względem nominalnej wartości, uposażenie urzędnicze w Niemczech jest wyższe przeciętnie o 100—110% niż w Polsce¹⁾.

Dyżury nocne.

Z jednej z wielkich Kas skarbowych w mieście wojewódzkim otrzymujemy następujące pismo:

Nie obce są liczne okólniki Izby skarbowej, zarządzającej dyżury nocne woźnych, a następnie kontrolę tych dyżurów przez urzędników kasowych.

Ponieważ tutejszy naczelnik sprawę tę traktuje bardzo rygorystycznie, tak, że ten ciężar kontroli przechodzi nasze siły, śmiemy odnieść się z prośbą o poruszenie tego problemu w naszym piśmie, by przedstawić Władzom, że nocna kontrola nie da się pogodzić zupełnie z rodzajem naszej służby.

Czy jest bowiem możliwą rzeczą, by urzędnik kasowy po nieprzespanej należy-

¹⁾ Powyższe daty czerpiemy z nadesłanej nam odbitki z statystyki pracy, wydawanej przez Główny Urząd Statystyczny Rzplitej Polskiej. R. 1927, Rocznik VI, zeszyt 3 i 4 opracowanej p. t.: „Watrunki pracy“ przez p. Ludwika Landaua.

cie nocy z powodu przeprowadzonej kontroli, mógł na drugi dzień spełniać czynności rachunkowe, wymagające jak największej przytomności umysłu. Czyż kasjer po nieprzespanej nocy może się nie omylić w rachowaniu pieniędzy na swoją niekorzyść? Czy może się on uchronić przed nieprzyjęciem falsyfikatów, których nie dzięsiatki, ale obecnie już setki w naszym mieście krążą.

Jesteśmy tylko i jeszcze raz tylko ludźmi, i to przeważnie starszymi.

Każdy z nas mieszka daleko od siedziby kasy. Ileż czasu potrzebuje w porze nocnej człowiek 60-letni na przejście ze swego domu do lokalu kasowego?

Ileż chorób i ich następstw grozi nam właśnie z powodu tej nocnej kontroli.

Nie od rzeczy także będzie podnieść, że każdy z nas ludzi starszych narażony jest w porze nocnej na różne niebezpieczeństwa ze strony podmiejskich apaszy.

Prawda, że i inni urzędnicy mają nocną służbę, ale za nią są osobno wynagradzani.

Dlaczego tylko my — parjasi — za służbę nocną, jaką jest bezsprzecznie kontrola nocna — nie mamy żadnego wynagrodzenia.

Urzędnicy innych dykasterji po nocnej służbie mają 24 godzin wolnych. Takie samo udogodnienie mają i woźni kasowi. Tylko urzędnik kasowy musi po nieprzespanej nocy jawić się rano o 8-mej w biurze, by urzędować 12-naście i więcej godzin.

Nie trzeba bowiem zapominać, że godziny urzędowe w Kasach skarbowych kończą się codziennie z reguły o 6-tej, 7-mej i 8-mej wieczorem, a czasami i późną nocą, tak, że faktycznie licząc z kontrolą nocną, jest urzędnik kasowy 24 godzin w służbie nieprzerwanie.

Nie opisujemy tu tych wszystkich bolączek, spowodowanych tymi zarządzeniami Izby skarbowej, która spełnia w tym wypadku tylko nakaz Ministerstwa, gdyż są one aż nadto dobrze znane, tylko prosimy, by Towarzystwo podjęło akcję, celem uchylenia tych kontroli nocnych, albo też o wyjednanie należytego wynagrodzenia za nie, przy równoczesnym uwalnianiu po takiej służbie tych urzędników od pracy na 24 godzin.

Podpisy.

ST. M.

Referat

o zmianach reorganizacyjnych w Kasach skarbowych.

(Dokończenie).

Rewizja Kas i lustracja ich są wystarczającym probierzem ich funkcjonowania i uczciwości, a przepisy kasowe co do wydania się z miejsca służbowego, oraz ogólne w ustawie o służbie cywilnej bardzo skrupulatnie określają, jak ma się zachować urzędnik w biurze i poza biurem.

Prawo interwencji w razie zażaleń publiczności na nieprawidłowe działanie Kasy i pilnowania personelu Kasy czy przestrzegania godzin urzędowych nadane naczelnikowi Urzędu Skarbowego, ten brak zaufania do uczciwości naczelników Kas potwierdza, i w sposób niedwuznaczny obniża powagę ich stanowiska i znaczenie tak wobec personelu, jak i publiczności.

Ze względu przeto na to minimum zaufania — jakie do uczciwości urzędników zwierzchnich Kasy — Władza wyższa mieć powinna i na zachowanie przynajmniej po-

zorów powagi stanowiska zwierzchnich urzędników Kasy, należy dążyć do zupełnego uchylenia postanowień tego paragrafu, zwłaszcza, iż niema on związku z celowością wprowadzeniu nadzoru nad agendami przydzielonymi Kasie, które nadzór ten miały uzasadniać.

Również należy dążyć do uchylenia w całości postanowień § 91 rozporządzenia, uprawniających naczelnika Urzędu Skarbowego pod. i opłat skarb. do wydania opinii swojej w opisaniach urzędników Kasy (ustęp 1). Spostrzeżenia co do akcji egzekucyjnej co do wykonywania jej przez urzędników kasowych i sposobu prowadzenia ksiąg bierczych, mógłby naczelnik Urzędu Skarbowego przedstawiać w sprawozdaniach do Izby Skarbowej, zaś organ zawodowy nadzorujący, wyda odpowiednie zarządzenia. Po za tymi czynnościami pozostanie w Kasach 60% agend, za które odpowiadają wyłącznie zwierzchni urzędnicy Kasy i których godności urzędowej ubliżałby nadzór niefachowy, względnie wyrażanie opinii o ich wiadomościach fachowych, znajomości ustaw, zdolnościach do kierownictwa i t. d. Nadto urzędnika kasowego kwalifikuje już zbyt wiele przełożonych, a zawsze tylko opinia bezpośrednich przełożonych jest miarodajną. O ile zaś chodzi o urzędników zwierzchnich Kasy, winni oni być kwalifikowani również tylko przez organ fachowy nadzorczy, jak dotąd przez Izbę Skarbową, spostrzeżenia bowiem o zachowaniu się urzędników w biurze i po za biurem nie dają dość wystarczających podstaw do wydawania opinii ciężającej na losach urzędnika może ona być błędna, stronniczą, podyktowaną przez lekceważenie i t. p.

Doświadczenia poczynione na obniżeniu 113 kwalifikacji urzędników rachunkowych w Małopolsce kasowych przydzielonych do Urzędów Skarbowych w r. 1924, które na zarządzenie Ministerstwa Skarbu weryfikowano ponownie, przemawiają przeciw oddawaniu prawa wydawania opinii o urzędnikach innego działu służby w ręce czynników niefachowych.

Postanowienia te jako również niewykonalne z potrzeby nadzoru nad agendami przydzielonymi do Kas skarbowych, narażające zaś cały stan urzędników rachunkowo-kasowych w Kasach skarbowych na przykre następstwa nietylko służbowej zawisłości, lecz i osobistej od opinii czynników niezawodowych, winny być w całości uchylone.

W końcu § 91 nakłada na naczelników Urzędów Skarbowych obowiązek: „W wypadkach uzasadnionych podejrzeń o nadużycie w Kasie, naczelnik Urzędu Skarbowego powinien samodzielnie przeprowadzić niespodziewaną rewizję Kasy i o powodach tejże rewizji, oraz o jej wyniku donieść Izbie Skarbowej“.

Postanowienia tego paragrafu przez swoją stylizację narażają zwierzchnich urzędników Kasy przy każdej niespodzianej rewizji Kasy, na podejrzeń nietylko ze strony szerszych sfer urzędniczych w danej miejscowości, ale przede wszystkim ze strony własnego personelu, że w Kasie zostały popełnione nadużycia, a nadto pod każdym pozorem dają prawo przeprowadzania rewizji bez delegacji, którą dotąd każdy organ delegowany winien był się legitymować.

Ponieważ określenie „uzasadnione podejrzeń“ przedstawia temat do rozległej interpretacji i oddaje w ręce złośliwych stronniych elementów, jakie zawsze i wszędzie istnieją, instrument do załatwiania porachunków lokalnych, postanowienia te przedstawiają dla urzędników kasowych niebezpieczeństwo popadania w ciągłe podejrzeń. Bowiem powodu do uzasadnionych podejrzeń dostarczyć może anonim, plotki miejscowe, tryb życia urzędnika kasowego, stosunki lokalne i t. p. W każdym wypadku

wobec opinii publicznej cześć urzędnika kasowego może ucierpieć, przeto należy dążyć do uzyskania zmiany tego ustępu w ten sposób:

„W wypadkach uzasadnionych podejrzeń o nadużycia w Kasie, naczelnik Urzędu Skarbowego obowiązany jest donieść o nich Izbie Skarbowej“.

* * *

W konkluzji musi się zaznaczyć, że urzędnicy kasowi są świadomi tego, iż charakter ich zawodu nakłada na Władze obowiązek czuwania nad nim, oraz że uczciwość urzędnika nie powinna obawiać się żadnego chociażby najsurowszego nadzoru. Z drugiej jednak strony zbyt obciążenie organami nadzorującymi, podaje wszelkie zaufanie w wątpliwość i jest szkodliwe tak dla interesu służby, jak i w opinii publicznej, u której może zrobić się przekonanie, iż materiał urzędniczy w kasach skarbowych bądź nie zasługuje nawet na minimum zaufania, bądź że pod względem zachowania się w biurze i po za biurem pozostawia tyle do życzenia, iż koniecznym jest ustanowienie nad nim nadzoru innego urzędu, wkońcu że nawet zwierzchnicy tej instytucji nie cieszą się na tyle zaufaniem Władzy, by sprawozdaniom ich dawano wiarę.

W takim razie wypadałoby zastanowić się czy wogóle zwierzchni urzędnicy Kas skarbowych są potrzebni do czego innego, jak ponoszenia skutków najcięższych warunków służbowych z wszystkich gałęzi służby, oraz czy nie należałoby im odjąć odpowiedzialności również za skarbiec, klucze zaś po ukończeniu urzędowania powierzać faktycznemu zwierzchnikowi?

Warunki jakieby wytworzyły się przez wprowadzenie w życie tego rozporządzenia bez modyfikacji najdrażliwszych postanowień załączają organizacjom urzędników kasowych już dziś zastanawiać się, czy na wypadek nieuwzględnienia argumentów uzasadniających konieczność uchylenia i modyfikacji tych postanowień, nie należałoby żądać powrotu do systemu zcentralizowania wszelkich Władz, w ręku Władzy politycznej co zresztą przewiduje plan reorganizacji p. Bobrzyńskiego. Miejmy nadzieję, że jednak głos urzędników rachunkowo-kasowych nie przebrzmi na próżno i że do tej ostateczności zwalczanej przez organizację Urzędników skarbowych I kategorii także nie dojdzie, bo słuszne postulaty nasze znajdują uwzględnienie, które uchyli konieczność chwytania się tej ostatniej deski ratunku.

Z ostatniej chwili.

Sprawa podwyżki pborów urzędniczych od 1 stycznia 1928 nie została dotąd zadecydowana. Prasa codzienna przewiduje załatwienie tej sprawy w najbliższych dniach.

Awanse. Do chwili oddania numeru pod prasę awanse styczniowe 1928 nie zostały podane do wiadomości. Nazwiska mianowanych zamieścimy w następnym numerze pisma.

Osobiste. Kol. Stanisław Staszyński naczelnik Kasy Skarbowej w Jaworowie, prosi nas o zaznaczenie, że został przeniesiony na stanowisko Naczelnika Kasy Skarbowej do dyspozycji Wydziału Skarbowego na Górnym Śląsku.

Wkładki od 1 stycznia 1928 wynoszą w myśl uchwały Nadzw. W. Zgromadzenia z 9 października 1927 1 zł 70 groszy, z powodu przystąpienia do S. U. S. w Warszawie.

Nowo założona Drukarnia

Karola Doroszyńskiego
we Lwowie, ul. Ossolińskich 15
wykonuje wszelkie prace w zakresie drukarstwa wchodzące, szybko i tanio.